

Przepracowani pracownicy Amazona trafiają do szpitala

27 listopada 2017

Pracownicy jednego z magazynów amerykańskiego sklepu internetowego Amazon w Tilbury zostali przyłapani na spaniu w pracy. To wynik wyczerpania po 55 godzinach pracy tygodniowo.

Pracownicy brytyjskiego oddziału jednego z największych sklepów internetowych na świecie dosłownie „spali na stojąco” z wyczerpania. To wynik wygórowanych oczekiwań w stosunku do pracowników, którzy musieli dostarczać nawet 300 przedmiotów na godzinę.

O sprawie doniósł brytyjski dziennik „Daily Mail”, który powołując się na pracowników Amazona opisał praktyki w magazynie w Tilbury. Jedną z nich było zasłanianie zegarów tak, aby pracownicy nie byli świadomi, ile czasu im zostało do zakończenia zmiany.

Sprawą wykorzystywania pracowników przez amerykańskiego giganta zajął się także jeden z reporterów gazety „Sunday Mirror”, który przez 5 tygodni pracował w magazynie. Stwierdził on, że pracownicy firmy byli nękani przez przełożonych, którzy wymagali od nich wypełniania zbyt dużej ilości zadań. Dziennikarz powiedział, że niektórzy jego koledzy pracowali przez 55 godzin tygodniowo, co skutkowało tym, że „dosłownie spali na stojąco”.

„Ci, którzy nie wypełniali celów narzuconych przez przełożonych, byli zwalniani. Osoby, które próbowały nadążyć za wyśrubowanymi normami, były odwożone do szpitala przez karetkę z powodu wyczerpania” – powiedział reporter.

Sprawa skrajnie wyczerpanych pracowników Amazona nie jest nowa, ponieważ już wcześniej pojawiały się podobne zarzuty wobec firmy z innych krajów, w których Amerykanie mają swoje

magazyny. Z powodu zbyt dużego obciążenia pracą pracownicy sklepu w Niemczech i Włoszech postanowili rozpocząć strajk. Podobnie było zresztą także w polskim magazynie firmy, którego pracownicy narzekali na dokładnie takie same warunki pracy – prowadzące ich do skrajnego wyczerpania. Nie inaczej jest w przypadku brytyjskim.

„Jeśli ktoś zapyta, dlaczego wśród pracowników jest taka wysoka rotacja, to jednym z najważniejszych powodów jest to, że oni zabijają ludzi. Wszyscy moi znajomi twierdzą, że są wyczerpani i niemalże nieżywi” – powiedział jeden z pracowników firmy w Wielkiej Brytanii.

Jednak przedstawiciele firmy odpierają zarzuty twierdząc, że „Amazon jest firmą zapewniającą bezpieczne i pozytywne warunki pracy, a także godziwą zapłatę i dodatkowe korzyści. Jak każda firma na świecie oczekuje od pracowników wykonywania pracy na pewnym, określonym poziomie. Cele są określone na podstawie poprzednich osiągnięć każdego pracownika”.

Reporter, który udał się do firmy, powiedział, że innym problemem dla pracowników jest brak dostępu do światła słonecznego. W halach firmy nie ma okien więc pracownicy nie wiedzą, jaka jest pogoda, a nawet nie są świadomi tego, czy jest dzień, czy noc.

„Daily Mail” opisuje też sytuację, w której jeden z pracowników zemdłał i został odwieziony przez karetkę do szpitala. Innej pracownicy medycy musieli udzielić pomocy po tym, jak dostała ataku paniki, gdy dowiedziała się, że w tydzień przed świętami musi pracować 55 godzin.

Źródło: PolishExpress.co.uk